

**Laudacja dla Agnieszki Witkowskiej-Krych za książkę  
*Dziecko wobec Zagłady. Instytucjonalna opieka  
nad sierotami w getcie warszawskim, która  
w roku 2023 otrzymała drugą nagrodę  
w konkursie o Nagrodę im. Józefa A. Gierowskiego  
i Chonego Shmeruka***

**Agnieszka Witkowska-Krych, *Dziecko wobec Zagłady. Instytucjonalna opieka nad sierotami w getcie warszawskim*, Żydowski Instytut Historyczny, Warszawa 2022, ss. 528, il.**

Szanowni Państwo, Kapituło, Szanowni Laureaci,

Agnieszka Witkowska-Krych w książce *Dziecko wobec Zagłady. Instytucjonalna opieka nad sierotami w getcie warszawskim* zajęła się problemem, który był już wprawdzie wcześniej badany, ale nigdy w sposób tak kompleksowy. Analiza instytucjonalnej opieki nad osieroconymi dziećmi żydowskimi w czasie wojny jest cenna z wielu względów. Po pierwsze, jak zauważa Autorka, dzieci zawsze stanowiły symboliczne figury ofiar Holokaustu, ale nie były podmiotem badań. Po drugie, Jej praca ukazuje zjawisko mało znane szerszemu gronu czytelników, a mianowicie ogromną aktywność społeczności i instytucji żydowskich w okresie II wojny światowej, ich samoorganizację, tworzenie różnych form pomocy, a nie tylko apatię i bierność, co często było zarzucane Żydom. Opieka społeczna nad dziećmi, które z racji „nieprzydatności” dla przemysłu wojennego Rzeszy w pierwszej kolejności stawały się ofiarami Holokaustu, była – jak to pokazuje Autorka – formą oporu cywilnego organizowanego przez wiele osób i instytucji.

Monografia Agnieszki Witkowskiej-Krych wzbogaca w znaczący sposób wiedzę o życiu w getcie warszawskim, o funkcjonowaniu placówek opieki nad dziećmi (nie tylko sierotami). Pokazuje, że nie jedynie Janusz Korczak walczył o ich życie i dobrostan. Wiele innych osób i instytucji czasem lepiej,

czasem gorzej starało się zapewnić choćby minimum umożliwiające przetrwanie, ale także pracowało z myślą o przyszłości swoich podopiecznych (przecież, przynajmniej do pewnego momentu, nie wiedzieli, jak okrutny los zaplanowali im naziści). Wielu z nich, jak Korczak, do końca towarzyszyło swoim podopiecznym w ostatniej podróży do komór gazowych Treblinki.

Praca przywraca pamięć zarówno o żydowskich dzieciach i ich tragicznym losie, jak i ich opiekunach. Autorka wykorzystała wiele nieznanych lub niezbyt znanych źródeł o instytucjach, o których wcześniej mało pisano. W wielu przypadkach źródła zachowały się tylko w postaci szczątkowej, a mimo to Autorce udało się wprowadzić do obiegu naukowego nowe informacje, nowe źródła, znacząco wzbogacające naszą wiedzę o tym wyjątkowo tragicznym okresie w dziejach polskiego żydostwa. Warto przy tym podkreślić, że stworzyła wybitną, napisaną bardzo dobrą polszczyzną książkę naukową, którą mimo trudnej tematyki czyta się z zainteresowaniem i przyjemnością.

Serdecznie gratuluję i życzę dalszych sukcesów.

Przygotował

*Adam Kaźmierczyk*  <https://orcid.org/0000-0001-7863-5725>

Uniwersytet Jagielloński